

Protokół nr XI/2025

XI Sesja w dniu 24 stycznia 2025

Obrady rozpoczęto 24 stycznia 2025 o godz. 11:00, a zakończono o godz. 14:45 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 25 członków.

Obecni:

- | | |
|-----------------------|-------------------------|
| 1. Jolanta Barska | 14. Artur Kloryga |
| 2. Czesław Biłobran | 15. Danuta Korzeniowska |
| 3. Piotr Bobak | 16. Bożena Lewińska |
| 4. Grażyna Bortniczuk | 17. Agnieszka Miler |
| 5. Joanna Burska | 18. Paweł Nakonieczny |
| 6. Joanna Czarnecka | 19. Teresa Nosal |
| 7. Jarosław Figiel | 20. Daniel Palimąka |
| 8. Ewa Gruszka | 21. Grzegorz Samborski |
| 9. Piotr Janczar | 22. Ireneusz Szafraniec |
| 10. Tomasz Jazienicki | 23. Przemysław Tetlak |
| 11. Henryk Kamiński | 24. Damian Wylęzek |
| 12. Jacek Kanarski | 25. Janusz Zapiór |
| 13. Zbigniew Karnaś | |

1. Sprawy organizacyjne,

a) otwarcie posiedzenia,

Przewodniczący Rady – Piotr Bobak otworzył XI sesję Rady Powiatu w Nysie. Przywitał radnych oraz pozostałe osoby uczestniczące w obradach.

b) stwierdzenie kworum

Po sprawdzeniu kworum Przewodniczący oznajmił, że aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 22 radnych, co wobec ustawowego składu Rady, wynoszącego 25 osób stanowi kworum niezbędne do uznania obrad za prawomocne (lista obecności - załącznik nr 1).

c) przyjęcie protokołu z X sesji.

Głosowano w sprawie:

przyjęcie protokołu z X sesji..

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

NIEOBECNI (1)

Paweł Nakonieczny

W wyniku głosowania Rada przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

2. Informacja na temat konsultacji dotyczących przygotowania koncepcji zabezpieczenia przeciwpowodziowego zlewni rzek: Nysy Kłodzkiej i Białej Głucholaskiej,

a) przedstawienie informacji,

Starosta Nyski Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Wszyscy, jak tu siedzimy, byliśmy zatroskani o to, co będzie się działo po wrześniowej powodzi, jeśli chodzi o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe i to w dwóch aspektach. Byliśmy zatroskani o to, czy uda nam się pozbierać do następnych, nie daj Boże zagrożeń i jak szybko uda nam się pozbierać do tych zagrożeń i czy na to będą pieniądze. Drugi aspekt to jest ta nasza odporność na przyszłość. Wszyscy byliśmy zatroskani o to, czy jesteśmy gotowi, aby podjąć wyzwanie temu, co niesie nam zmieniający się klimat. Temu wszystkiemu, co powoduje, że opady są bardziej intensywne, jest ich więcej, chociaż występują stosunkowo rzadziej. I te wszystkie nasze obawy, tak jak tutaj siedzimy, czyli Rada Powiatu, ale też wójtowie i burmistrzowie wyrażali w szeregu pism, apeli, które płynęły do Wód Polskich. Ja bardzo dziękuję na wstępie Panu Prezesowi M. Balcerowiczowi za to, że każde z tych pism autentycznie zostało potraktowane bardzo poważnie, że każda inicjatywa społeczna, bo tak też można nazwać te apele, które podejmowaliśmy, niektóre podejmowaliśmy jeszcze przed powodzią, dokładnie kilka godzin przed, że każda taka inicjatywa została potraktowana poważnie. I dzisiaj tak naprawdę od tego momentu rozpoczynamy proces konsultacji, proces dyskusji o tym, co będzie najlepsze, abyśmy byli odporni na taką wodę, jaka była we wrześniu. Ale też dzisiaj Pan Prezes Balcerowicz przekaze nam informację na temat tego, kiedy będziemy gotowi na stan sprzed powodzi. Czyli będziemy mieli takie zabezpieczenie jak przed powodzią. Kolokwialnie mówiąc, kiedy obwałowania, kiedy wszystkie urządzenia wrócą do swego stanu używalności sprzed powodzi. Drodzy Państwo, mogę zagwarantować, że to nasze współdziałanie samorządowe i Wód Polskich powoduje, że będziemy gotowi w rocznicę naszej powodzi z doprowadzeniem tego wszystkiego, co zostało uszkodzone, do stanu, jaki był przed 15 września. Za chwilę Pan Prezes przedstawi prezentację, będzie opowiadał o tym, jak będą te konsultacje wyglądały i jak będzie wyglądało planowanie tego wszystkiego, co nas czeka, jeśli chodzi o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. Panie Prezesie, chcę jeszcze raz podkreślić, że bezpieczeństwo na Białej Głucholaskiej, Nysie Kłodzkiej to jest bezpieczeństwo większości powiatu nyskiego, ale nie tylko. Dlatego prosimy o to, aby również Wody Polskie odniosły się do przedsięwzięcia związanego z kanałem ulgi, ale też z takimi jak na przykład zbiornik na Morze czy Ścinawce, o którym Burmistrz Korfantowa tyle wspominał. Bardzo proszę, żebyśmy dzisiaj, wsłuchując się w to wszystko, o czym będzie mówił Pan Prezes M. Balcerowicz, wzięli pod uwagę, że proces, który rozpoczynamy, potrwa kilka lat. I żebyśmy byli też świadomi tego, że to, co Wody Polskie chcą nam zaproponować, będzie wyjściem do przodu i nie tylko skupieniem się na zabezpieczeniu odcinka, ale też całości zlewni właśnie Nysy Kłodzkiej i Białej Głucholaskiej.

Przewodniczący Rady Powiatu Piotr Bobak - Szanowny Panie Starosto! Zanim Pan Prezes z pewnością przedstawi nam istotne zagadnienia związane właśnie z przyszłymi pracami związanymi z zabezpieczeniem powodziowym południowej Polski, to ja tylko dopowiem, że faktycznie jest tak, że my dzisiaj z Wodami Polskimi mamy bardzo dobry kontakt, zarówno jeśli chodzi o Powiat Nyski, Pana Starostę, Zarząd, Radę Powiatu, ale również..., bo ja też reprezentuję Gminę Nysa, ten kontakt jest bardzo dobry. Monitorujemy wszystkie zadania, które są realizowane przez Wody Polskie i dzisiaj Wody Polskie faktycznie są w takiej sytuacji, że część tych prac bardzo istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa powodziowego, naprawa tych uszkodzeń, tych większych, bardziej niebezpiecznych, to jest za nami w tej chwili, ale myślę, że Pan Prezes o tym wspomni. Przystępujemy do prac projektowych. Wody Polskie będą projektować istotne rozwiązania z punktu widzenia bezpieczeństwa powodziowego. Ale dopowiem drodzy Państwo, że przy Rządzie działa zespół ekspertów. Pełnomocnikiem Rządu ds. odbudowy po powodzi jest pan Marcin Kierwiński właśnie wspólnie z Wodami Polskimi. Tutaj z Panem Prezesem jest opracowywany taki program, który jest jakby właśnie odpowiedzią na te wrześniowe wydarzenia, których doświadczyliśmy w zeszłym roku. I ja ubolewam, że nie mógł się pojawić jeden z ważnych ekspertów na dzisiejszej sesji. To jest Pan profesor Janusz Zalewski niekwestionowany specjalista, tak to ogólnie ujmę, jeśli chodzi o szeroko rozumianą hydrologię i ochronę środowiska. Ale też jestem przekonany, że za chwilę Pan Prezes nam przekaże bardzo istotne z punktu widzenia, tak jak powiedziałem, bezpieczeństwa informacje.

Wiceprezesa Państwowego Gospodarstwa Wody Polskie - Mateusz Balcerowicz podziękował na wstępie za zaproszenie i za współpracę pomiędzy Wodami Polskimi a samorządami. Zapewnił, że konsultacje społeczne wokół tego, co się będzie działo w przyszłości w całej zlewni Nysy Kłodzkiej będą prowadzone z udziałem samorządów bez narzucania pewnych rozwiązań z góry.

Następnie omówił informację na temat przygotowywania i konsultacji Programu redukcji ryzyka powodziowego w zlewni Nysy Kłodzkiej, w tym Białej Głuchołaskiej (załącznik nr 2) do protokołu).

Przewodniczący Rady Piotr Bobak - Panie Prezesie, bardzo dziękuję za przedstawienie tak obszernej prezentacji, bardzo dla nas istotnej. Pan wspomniał o realizacji wielu zadań związanych z bezpieczeństwem powodziowym naszego regionu i to są chyba zadania istotne dla wszystkich tutaj obecnych na tej sali. A istotność tych zadań też widać po tym, że mamy tu w zasadzie wszystkich włodarzy gmin powiatu nyskiego, więc sprawy, o których dzisiaj mówimy są bardzo dla nas istotne. Ale z tej prezentacji wynika również fakt, że sporo wyzwań przed Państwem w nadchodzących latach dla Wód Polskich, nie tylko może dla Wód Polskich, ale też dla polskiego Rządu, bo przecież muszą znaleźć się środki finansowe na realizację tych wszystkich zadań, o których Pan wspomniał. Ja dzisiaj się, Drodzy Państwo, cieszę z tego, że są środki finansowe na realizację tych, tak określe, doraźnych przedsięwzięć inwestycyjnych, które mają zabezpieczyć czy bardziej naprawić te wszystkie szkody, które zaistniały po wrześniowej powodzi, a to też jest niezwykle istotne choćby ze względu na okres wiosenny, który za chwilę przed nami, wiosenne roztopy. Ale jestem przekonany, że te zadania zostaną zrealizowane, bo jakby tak też sięgnąć do historii, do roku 1997, to jednak po powodzi w roku 1997 sporo tych zadań inwestycyjnych na terenie południowej Polski została zrealizowanych i sądzę, że przed nami też wiele lat takich intensywnych działań inwestycyjnych właśnie.

b) dyskusja.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Pan Prezes Balcerowicz powiedział, dzisiaj chyba bardzo wyczerpująco, na jakim jesteśmy etapie, ale też przede wszystkim pokazał, że jesteśmy daleko do przodu, jeśli chodzi o wstępne możliwości, które były przewidywane. Myśleliśmy, że te analizy, że te wszystkie scenariusze, które dzisiaj są tutaj kreowane, będą dużo później. Więc słuchając czasami tych wszystkich głosów, które gdzieś tam generują takie, a nie inne emocje, mówiące o tym, jak bardzo powinniśmy już być daleko w realizacji. Trzeba powiedzieć w dużej odpowiedzialności, my wszyscy musimy powiedzieć takim ludziom „stop”. Drodzy Państwo! Dzisiaj Wody Polskie przedstawiły harmonogram, tego, co nazywamy zbudowaniem odporności na przyszłość, ale też harmonogram tego, co będzie realizowane w tym roku. Dlatego też bardzo proszę, abyśmy naprawdę tym wszystkim głosem, które mianują się być ekspertami od hydrologii, powiedzieli dzisiaj, że my ufamy prawdziwym ekspertom. I bardzo Was o to proszę, abyśmy zaufali ekspertom i instytucjom za to odpowiedzialnym. Byli partnerem, byli czasami krytykantem, jak Pan Prezes powiedział, bo tego też oczekują, ale partnerem, a nie populistycznym duchem tych czasów.

Wiceprzewodniczący Rady - Jacek Kanarski - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Bardzo dużo informacji dzisiaj. Dziękujemy za to przybycie. Myślę, że ważne tutaj z pierwszej ręki dowiedzieć się o tych planach, które Pan przedstawił. Ja jako mieszkaniec Głuchołaz, gminy Głuchołazy chciałbym powiedzieć, że jakby już nie wracając historycznie do 97 roku, które wówczas doświadczyło nasze miasto, a ta powódź była jeszcze bardziej dotkliwa w skutkach. Oczywiście pewne działania były przeprowadzone przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego w Opolu i też tutaj mamy Pana dyrektora firmy Schattdecor, która wiem, że też jakby była w ten projekt zaangażowana. Te wały zostały podniesione, one oczywiście coś tam pomogły, natomiast niestety okazało się to niewystarczające. To, co troszkę przeraża, to te puste szuflady, o których Pan Prezes mówił. Natomiast pozytywów jest wiele, tak? Są koncepcje, są projekty, jest zapewnione finansowanie, są te promesy, tak jak Pan powiedział, po raz pierwszy, to na pewno może być tym pozytywnym aspektem całej tej sprawy. I o ile po stronie polskiej można zrobić wiele, bo to jest jakby w Państwa gestii, czy w gestii polskiego Rządu. Jeśli chodzi o samą Nysę, to już też Pan powiedział, i nawet od strony Głuchołaz czy od Białej Głuchołaskiej można nas zabezpieczyć, to mnie osobiście bardzo martwi jako mieszkańca Głuchołaz kwestia samego miasta Głuchołazy, dlatego że nasze miasto w niektórych miejscach, na przykład na Alei Jana Pawła II, było zalane na wysokość 2,70 metra. Te skutki są oczywiście odczuwane. Do dzisiaj ta trauma jest cały czas. I tutaj to, co Pan powiedział, też mnie troszkę martwi, że mamy ponad 4 miesiące po powodzi i nie doszło do rozmów ze stroną czeską. Rozumiem, że na poziomie ministerialnym, rządowym, ale nie wiem, czy takie rozmowy było na poziomie Państwa jakby bliźniaczej spółki, czy instytucji po stronie czeskich, czyli jakby partnera Wód Polskich. To jest dla nas bardzo ważne. Nawet w tym, co Pan tutaj przekazywał, było napisane, na przykład „ochrona Nysy”, natomiast jeśli chodzi o Głuchołazy, to jakby „zmniejszenie ryzyka”, czy „zmniejszenie ewentualnych następstw kolejnej powodzi”. Także tutaj mielibyśmy taki apel..., Bo jak wiemy same Głuchołazy po stronie polskiej się nie obronią. Nie ma takich miejsc, co mnie martwi po stronie czeskiej. Ja się oczywiście na tym nie znam specjalnie, bo to jest dość krótki odcinek i tych potoków górskich po stronie czeskiej w okolicach Jesenika jest dość sporo. Tu akurat jakby mniej informacji, czy Państwo zagłębialiście się jednak troszkę dalej niż granica Polski i właśnie na ten rejon Jesenników. Czy Pan widzi jako ekspert w tej dziedzinie, czy panowie profesorowie, którzy są w zespole... Czy wstępnie coś można powiedzieć na ten temat? Czy jest jakaś nadzieja poza podniesieniem wałów, oczywiście zwiększenia przepustu rzeki, nie wiem, pogłębienia? To też bardzo ważne, co chciałem

podkreślić. O ile faktycznie czasami są wykonywane jakieś prace, to bardzo często przy tych górskich rzekach to koryto ono jakby z powrotem nabiera. Powstają wysepki. Biała Głucholańska, czy Starynka, one były pogłębiane. Niestety nie ma tego bieżącego utrzymywania, czy jakby pogłębiania na bieżąco tych rzek, żeby te koryta były głębsze. I podobnie na wałach. Ja na przykład obserwowałem, zawsze zgłaszałem to też do władz Gminy Głucholazy, która prawdopodobnie przekazywała to dalej. Te wały, powiem tak, że były niewystarczająco zrobione, bo jak wiemy rozmyło je. One były i zarośnięte krzakami, nie były na bieżąco koszone, nie były tak zadbane, jak to powinno być monitorowane po takiej inwestycji. I tu też bym prosił, żeby na przyszłość takie wnioski wyciągnąć, żeby jednak to było monitorowane na bieżąco, żeby to było utrzymywane. Także dwie kwestie do Pana. Po pierwsze, jeszcze raz powtórzę, czy Pan jakąś analizę taką przeprowadził, jak zabezpieczyć Głucholazy, bo na ten moment ja osobiście tego nie widzę, I po drugie, no prosiłbym jakby tutaj o tą bardziej intensywność, jeśli chodzi o to spotkanie ze stroną czeską. Czy oni będą zainteresowani, powiem kolokwialnie, ratowaniem naszego miasta, czy naszej gminy Głucholazy, bo to jest też poniżej już ich terenu, czy ich granicy i to jest kwestia też tych inwestycji. Rozumiem, że te środki... My nie możemy jako Polska, prowadzić inwestycji na terenie Czech. Czesi musieliby to zrobić, czy to ze środków europejskich. Jeśli tak, to pewnie po stronie czeskiej byłoby oczekiwanie jak największego finansowania, nie wiem czy nie w 100%. To bardzo interesujące z punktu widzenia gminy Głucholazy.

Wiceprezesa PG Wody Polskie Mateusz Balcerowicz - Nie na wszystkie pytania Pana mogę odpowiedzieć, bo po prostu mi nie wypada komentować tego, co koledzy w Czechach mogą zrobić, bo może być to jako *faux pas* pomyślane, ale powiem tak: Jeżeli chodzi o współpracę, to ja powiedziałem o współpracy międzyrządowej. Bez decyzji na poziomie ministrów się nic nie wydarzy. Bieżąca współpraca jest realizowana na podstawie umowy polsko-czeskiej. W ramach tej umowy polsko-czeskiej jest komisja polsko-czeska. W ramach tej komisji polsko-czeskiej są grupy robocze, a w ramach tych grup roboczych, jedną z grup roboczych jest „powódź”. Więc oprócz kontaktów bieżących, które są pomiędzy Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Gliwicach i we Wrocławiu, a czeskim odpowiednikiem tych regionalnych zarządów, jest także dyskusja na poziomie tych grup roboczych i na poziomie komisji. Ona się już kilka razy odbyła po powodzi. Natomiast ta grupa robocza nie wypracuje tutaj decyzji politycznej. Ona może jedynie stworzyć grunt pod tą decyzję. I z tego, co jest mi wiadomym, to koledzy z czeskiej części grupy roboczej, bardzo podchodzą do tego ze zrozumieniem i wiedząc, na czym polega problem i widzą potrzebę współpracy. Drugi element pytania dotyczył tego, czy zastanawialiśmy się, co i jak. Tak, ale nie możemy tego powiedzieć, bo to byłoby potraktowane jako *faux pas* do kolegów, no bo byśmy narzucali im nasze rozwiązanie. Nie da się zretencjonować całej kubatury tej fali, którą powiedziałem, tych 20 milionów metrów sześciennych na Białej Głucholańskiej. Nawet tam po stronie czeskiej nie ma takiej możliwości retencyjnej. Natomiast jest możliwość retencyjna zarówno na Białej, jak i na dopływie Białej po stronie czeskiej, nie wchodząc w szczegóły. Według nas.

Drugi element pytania dotyczył środków finansowych na to. Jeżeli jest w tym interes także strony polskiej, no to musimy poszukać środków, które Czechów „nie będą boleć”. Czyli muszą być to środki albo europejskie specjalnie do tego przeznaczone, albo środki inne. I tutaj ja słyszałem deklaracje przedstawicieli Banku Światowego, którzy są w stanie udzielić grantu. Jeżeli będzie podpisana umowa pożyczkowa przez Polskę na określoną kwotę, to niewielka część, ale pozwalająca właśnie na realizację tego typu zadań może być udzielona w formie grantu. Oczywiście ten grant musiałby być wtedy udzielony za zgodą strony Polskiej, Republice Czeskiej. Tak to mogłoby wyglądać. Wcześniej te działania bank planował na ciekach będących ciekami transgranicznymi pomiędzy Polską a Ukrainą. Natomiast po powodzi przesunięto te pomysły właśnie na współpracę polsko-czeską. O ile

Polska i Czechy dojdą do porozumienia. Aby doszło do porozumienia jest potrzebna ta decyzja o charakterze politycznym na poziomie co najmniej wiceministrów, jak nie ministrów. I to jest drugi element pytania. I trzeci element pytania dotyczył prac utrzymaniowych. Z pracami utrzymaniowymi nie jest rewelacyjnie. I odpowiedź jest bardzo prosta. Jako Wody Polskie w skali całego kraju, bo nie chcę wchodzić w szczegóły, ale w skali całego kraju, to zresztą co roku było, ale teraz zrobiliśmy tą analizę ponownie, Wyceniamy potrzebę prac utrzymaniowych na wszystkich ciekach i urządzeniach wodnych, naprawdę uzasadnionych prac. To nie jest tak, jak mówią ekolodzy, że chcemy coś prostować i tak dalej, tylko uzasadnionych prac związanych z koszeniem wałów, zasypywaniem wyrw, czy to w wałach, czy w linii brzegowej, usuwaniem nadmiaru roślinności także z samego cieku, jeżeli on powoduje jakieś problemy, czy usuwaniem jakichś zatorów, zasypywaniem nur bobrowych. Skala całego kraju to jest 1.120.000.000 złotych rocznie. Wody Polskie dostają w umowie dotacji 340 mln zł z budżetu Państwa na te działania. Dodatkowo generujemy 100 mln zł ze środków własnych. W związku z tym to jest jakby skala potrzeb, a skala tego, co realnie możemy zrobić. W związku z tym tak to w praktyce wygląda, jak wygląda. I musimy do tego podchodzić bardziej racjonalnie. Nie z tego powodu, ale między innymi z tego powodu także wychodzimy do jednostek samorządu terytorialnego i proponujemy porozumienia po to, żeby po pierwsze ustalić priorytety tych działań prac utrzymaniowych. Rzeczywiście można się zastanowić, czy wszystkie i w każdym roku. A po drugie, no po to, żeby - nie ukrywamy, uzyskać albo jakieś partycypację finansową, albo wsparcie choćby organizacyjne, bo partycypacja nie musi mieć wymiaru pieniężnego, ale może mieć na przykład wymiar w postaci udostępnienia, kosiarki i pracownika, który pracuje w jakiejś jednostce samorządowej. To też jest jakieś wsparcie i dlatego wychodzimy z tym elementem. Bardzo mocno na to naciska obecne kierownictwo Ministerstwa Infrastruktury, czyli Pan Minister Klimczak, i Pan Minister Koperski bardzo nas do tego zachęcają, żebyśmy z tymi porozumieniami wychodzili, ale powiem tak... Jest to dużym problemem i ten poziom niedofinansowania występuje w skali całego kraju. Bardzo chcielibyśmy, żeby było inaczej.

Radny Damian Wylęzek - Ja chciałem dopytać ten wątek, który tutaj Pan Przewodniczący też pytał Pana, jeżeli chodzi o kompatybilność działań ze stroną czeską. Proszę mi powiedzieć. Powiedział Pan coś takiego, że aby zaprojektować pewne działania, musicie poczekać na projekty ze strony czeskiej. Proszę mi powiedzieć, co się dzieje w momencie, kiedy strona czeska..., no właśnie i teraz.... Strona czeska oczywiście może działać bardzo sprawnie, co zakładam również, ale co się dzieje w momencie, kiedy te działania po stronie akurat czeskiej będą się przedłużały, przyciągały? Czy Państwo bierzecie pod uwagę na przykład przeprojektowywanie czegoś, jeżeli...? No bo rozumiem, że te procedury powinny się zacząć jak najszybciej. Drugie pytanie. Proszę mi powiedzieć, Chciałbym dopytać jeszcze, czy Państwo poruszacie się, jeżeli chodzi o postępowanie tylko i wyłącznie w trybie postępowania administracyjnego, czy na przykład, opieracie się na specustawie, która zezwala albo dopuszcza tryb postępowania, no powiedzmy troszkę szybszy.

Radny Przemysław Tetlak - Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Prezesie! Ja mam właściwie jedno pytanie. Czy Wody Polskie planują, czy mają taką możliwość, aby stworzyć swego rodzaju modele wirtualne, symulacje, które pozwoliłyby władzom miast położonych poniżej zbiorników retencyjnych, takich jak Paczków, Otmuchów, Nysa, przewidzieć, jakie będą efekty zrzutu ze zbiorników na określonym poziomie? Chodzi mi o to, żeby władze tych miast po pierwsze z wyprzedzeniem, posiadały wiedzę o tym, jakie zrzuty są planowane, a po drugie, by na podstawie takiego modelu mogły zaplanować, jakie ulice, jakie obszary przy takim zrzucie należy ewakuować, bo najprawdopodobniej zostaną zalane. Czyli powiedzmy mamy zrzut na poziomie 300 metrów na sekundę i ewakuujemy

ulice X i Y przy zrzucie 600, ewakuujemy inny określony obszar. Czy to jest możliwe? Czy Wody Polskie o takim rozwiązaniu myślały?

Wiceprzewodniczący Rady Jarosław Figiel - Panie Prezesie ja mam takie pytanie. Może najpierw prośba, aby rozszerzyć tutaj konsultację także jeżeli chodzi o te działania, propozycje na przyszłość o Gminy Łambinowice, Korfantów i Skroszyce, ponieważ są to też Gminy, które ucierpiały w ostatniej powodzi. I drugie pytanie jest takie. Powiedział Pan, że budowa kanału ulgi, która jest rozważana jako, jeden z elementów, który chroni Nysę, ale nie zabezpiecza już miejscowości poniżej Nysy. Czy Pan mógłby odpowiedzieć na pytanie, bo to niepokoi mieszkańców właśnie gminy Łambinowice i Skroszyce, jaki wpływ będzie miała budowa kanału ulgi na sytuację tych miejscowości? Według mojej wiedzy wyglądało do tej pory tak, że Biała Głuchołaska wpływała do Jeziora Nyskiego, gdzie była jakaś możliwość retencji tej wody, sterowania. Natomiast jeżeli byśmy odprowadzili całą tą falę Białej Głuchołaskiej, poniżej Nysy, to tam już nie ma możliwości na jakąkolwiek kontrolę tej wody.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezesie! W przestrzeni medialnej pojawiały się wypowiedzi wóldarzy miast, m.in. Burmistrza Nysy o tym, że to Wody Polskie ponoszą odpowiedzialność za zalanie Nysy po zwiększeniu zrzutu z 600 m³ na większy. W godzinach porannych w niedzielę przy zrzucie na poziomie 600 m³ woda utrzymywała się w korytach kanału Młynówka. Po zwiększeniu zrzutu do 1000 ta woda wystąpiła z kanału Młynówka zalewając śródmieście Nysy, więc w opinii Burmistrza Nysy, w opinii wielu mieszkańców Nysy takie stwierdzenie jest zasadne. Kto odpowiada za stan i utrzymanie kanału Młynówka? Bo w godzinach przedpołudniowych w niedzielę ten kanał był po prostu niedrożny na swoich przepustach. On nie był czyszczony, nie był należyście zabezpieczany. Mało tego, wiele czasu przed powodzią nyskie kanały nie były utrzymywane w należytym stanie. Chciałbym poznać informację, kiedy Wody Polskie dokonywały przeglądu wszystkich systemów wodnych, cieków wodnych na terenie gmin Nysa. Kiedy były dokonywane prace konserwacyjne czyszczenia koryt rzeki Biała Głuchołaska i Nysa Kłodzka? I kiedy były ostatnio robione przeglądy wałów? I na jakim etapie są dzisiaj remonty uszkodzonych wałów, które ratowali mieszkańcy Nysy przy ulicy Wyspiańskiego, a także jaki jest stan wału w miejscowości Przełęk, bo te wały również zostały uszkodzone?. I kolejne pytanie, czy jest już ustalony przebieg rzeki Biała Głuchołaska, czyli szerokość koryta w miejscu przepustów drogowych nad tą rzeką, a jeżeli nie, to kiedy będą te szerokości wyznaczone?

Radna Danuta Korzeniowska - Panie Przewodniczący, Panie Prezesie! Ja chciałam jako mieszkanka gminy Korfantów i również tutaj jako sąsiedzi naszej gminy Łambinowice chciałam Pana zapytać o stan prac nad zbiornikiem Piorunkowice-Ścinawa. Mówi się tutaj o wszystkich innych zbiornikach, a jakoś ten zbiornik jest pomijany, chociaż on naprawdę mógłby zrobić wiele dobrego przy okazji kolejnej wielkiej wody i zabezpieczyć nie tylko gminę Korfantów, ale i ościenne i między innymi również Lewin Brzeski. Także bardzo proszę o informacje na temat tego zbiornika.

Wicestarosta Jolanta Barska - Panie Prezesie! Od wielu lat jest duży problem na terenie gminy Nysa z miejscowością Morów albo z rzeką Mora. Problem polega na tym, że nawet przy takich niezbyt intensywnych opadach mamy tam pewien obszar zalany, kilka domów, które przy każdych opadach cierpią. Nasze Ochotnicze Straże Pożarne i Państwowa Straż Pożarna, musi ratować tych mieszkańców. W czasie tej powodzi była tam tragiczna sytuacja. Mimo tego, że było przygotowane zabezpieczenie, niestety nie udało się uratować ani sołectwa, ani mieszkańców. Jest tam aktywny sołtys, który stale do nas występuje

z zapytaniem, w jaki sposób zamierzamy zabezpieczyć to sołectwo, a zwłaszcza tych mieszkańców, przed takimi zdarzeniami. W tej koncepcji, która tutaj została przedstawiona, jest jakiś sposób zabezpieczenia miejscowości Morów, mieszkańców Morowa przed takimi zdarzeniami, przed powodzią?

Przewodniczący Rady Piotr Bobak - Kontynuując pytanie Pani radnej, ja dopytam, bo warto przypomnieć, że jest opracowana koncepcja, jeśli chodzi o zabezpieczenie przeciwpowodziowe rzeki Mora, czy Białej Głuchołaskiej. W to przedsięwzięcie były zaangażowane trzy samorządy, Powiat Nyski, Gmina Głucholazy i Gmina Nysa. Czy Państwo też będziecie jakby rozważać wykorzystanie tych materiałów, jeśli chodzi o tą rzekę, która została wspomniana przez Panią radną. Mówię tutaj o Morze. Tam jest mowa w koncepcji o dwóch suchych zbiornikach bądź też zbiornikach częściowo retencjonowanych. I czy Państwo faktycznie będziecie korzystać z tego dokumentu, no bo tutaj jakby też oczywiście przy współudziale Wód Polskich? Bo jakby w to przedsięwzięcie tutaj nasze lokalne Wody Polskie też były zaangażowane. To jest też taki przykład dobrej współpracy. Czy Państwo jakby szanując tą dobrą współpracę sięgniecie do tych rozwiązań, które są określone w tych dokumentach? O to chciałem zapytać.

Radny Piotr Janczar - Ja chciałem zapytać o jedną rzecz, o dwie rzeczy w zasadzie. Pierwsza to jest, otrzymujemy pismo, bo ja również reprezentuję firmę, która zajmuje się administrowaniem strefą płatnego parkowania w Nysie. Złożyliśmy do Państwa pół roku..., 4 miesiące temu, zaraz po powodzi, wniosek o usunięcie szkód z tytułu zalania urządzeń, jakimi są parkomaty. Dostaliśmy w ubiegłym tygodniu odpowiedź, że to jest siła wyższa, my żadnego odszkodowania z tego tytułu nie otrzymamy. Przedsiębiorcy, również mieszkańcy Nysy, działkowicze, jak i ci, co mieli zalane piwnice, też taką odpowiedź dostali. I chciałem zapytać, czy jest jakieś działanie w tym zakresie, żeby te szkody, które zostały wyrządzone, czy które się stały, żeby w inny sposób zostało to zinterpretowane, te odpowiedzi dotyczące ich usunięcia? Cena jednego parkomatu to jest około 21 tysięcy. My mieliśmy jakieś tam ubezpieczenia, ale po roku ta naprawa, która została dokonana, ona odnowi się, bo tam były zalane płyty główne, akumulatory, zewnętrzne powierzchnie elementów parkomatów. I drugie pytanie. W materiale, który Pan tutaj dość dobrze przedstawił, nie usłyszałem informacji o zabezpieczeniu gminy Paczków i Otmuchów. Jest tutaj gmina Nysa, gmina Lewin, a również takie szkody zostały wyrządzone w tych gminach.

Radny Damian Wylęzek - Proszę mi powiedzieć, jaka jest skala roszczeń odszkodowawczych na tą chwilę, jeżeli Pan oczywiście może odpowiedzieć na to pytanie?

Radny Przemysław Tetlak - Drodzy Państwo! Przepraszam, że tak troszeczkę na raty, ale sądziłem, że będziemy na bardziej takim ogólnym poziomie strategicznym rozmawiać. Natomiast widzę, że schodzimy w coraz bardziej szczegółowe kwestie. I też troszkę nawiązując do tego, co Pani Starosta powiedziała na temat Morowa, no to nie jest jedyna miejscowość, która jest regularnie dotykana przez większe czy mniejsze powodzie, podtopienia i tak dalej. Drugą taką miejscowością są między innymi Dziewiętlice w gminie Paczków, gdzie ta woda doskwiera mieszkańcom praktycznie co rok, co dwa lata i tam mamy również potężny problem. Więc również moje pytanie, jeśli już schodzimy na taki bardziej szczegółowy poziom rozmowy. Jakie plany w zakresie zabezpieczenia tej miejscowości mają Wody Polskie?

Wiceburmistrz Głucholaz Roman Sambor - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Prezesie! Dziękuję za to spotkanie. Dowiedziałem się wielu rzeczy, informacji, na które czekają mieszkańcy. Między innymi nt. harmonogramu prac, bo na to mieszkańcy bardzo

czekają. Nawiązując do wstępu Pana Przewodniczącego, mamy chyba teraz od powodzi taki etap, gdzie mamy wreszcie dobry, bieżący kontakt z Wodami Polskimi i za ten kontakt dziękuję. Ja nie będę się odnosił do szczegółowych jakichś rozwiązań, bo to faktycznie jest ten etap (luty) konsultacji i wtedy deklaruję, że z naszej strony bardzo aktywnie włączymy się w te konsultacje i za tą zapowiedź takiej konsultacji partnerskiej bardzo dziękuję. Natomiast odnośnie tego wystąpienia kilka wątków. Po pierwsze, jest teraz etap taki, gdzie faktycznie mieszkańcy pilnie oczekują tych działań doraźnych i tych działań docelowych. I jak widzimy już działania na Białej Głuchołaskiej. Listopad, grudzień był wtedy niewielki zakres. Teraz też widać wykonawcę w dwóch miejscach. Za chwilę będzie widać w pozostałych. Na tych innych, mniejszych ciekach to ciśnienie było na tyle duże... Tak dla Państwa informacji. Nawet na koniec zeszłego roku podpisaliśmy porozumienie z Wodami Polskimi. Miało być trochę inaczej, miało być to ze środków budżetu Państwa, w końcu ze środków Gminy. Te najbardziej newralgiczne miejsca zaczęliśmy, Natomiast na tym wykazie brakuje mi jednego ciek, gdzie do tej pory prac nie było. Rzeka Kamienica, Stary Las, Nowy Las. Zwłaszcza Stary Las bardzo ucierpiał i tutaj zwracam się, żeby nie zapomnieć o tej miejscowości w ramach tych działań doraźnych. Druga kwestia to wypowiedź Pana Przewodniczącego P. Bobaka, Pani Starosty J. Barskiej. Mora. Koncepcja, którą kilka lat temu finansowaliśmy, to akurat, no moje doświadczenie, pracowałem wtedy, to była koncepcja chyba na wodę 97 roku. Ta woda, która pojawiła się w 2024 roku wydaje mi się, że wymaga rewizji. Ona może być dobrym materiałem wyjściowym, ale niekoniecznie, bo te zbiorniki, które były tam zaplanowane w Iławie, przed Morowem, zabezpieczą Morów, Iławę, ale nie zabezpieczą kilku tysięcy naszych mieszkańców od granicy do tych zbiorników, tj. Sławniowic, Burgrabic, Biskupowa, I pytanie teraz, czy te konsultacje w lutym będą obejmowały też i tą zlewnię, bo mieszkańcy też oczekują informacji, czy będą obejmowały tylko tą jakby główną zlewnię Białej Głuchołaskiej. Odnosząc się do Białej Głuchołaskiej, bo wiadomo Głuchołazy są mi najbliższe, to takie moje przemyślenia, konkluzja. Dla strony czeskiej to nie będzie łatwe rozwiązanie zaprojektować jakieś rozwiązania dla nas. Praktycznie od granicy do masywu Pradziada mamy zwartą zabudowę. Oby się udało, oby tam powstał jakiś zbiornik retencyjny, który nas zabezpieczy, ale to jest trudne zadanie wieloletnie. Proszę o koncepcję, taką dwutorową. Jeśli Czesi po swojej stronie zrobią takie zabezpieczenia, a znając Czechów, jak już robią, to robią porządnie, ale długo to będzie trwało. Przykład autostrady. A co, jeśli tam nie będzie można, bo tutaj dla nas jest to szczególnie istotne. Nie wiem, nie jestem hydrologiem, nie będę wymyślał. Ale jeśli można wody zatrzymać, to może trzeba ją jak najszybciej przepuścić, ale to jest ten etap konsultacji. Ale myślę, że w lutym tego jeszcze nie będzie. Ale żeby myśleć dwutorowo. Jeśli z Czechami się porozumiemy, super. Jeśli nie, maksymalnie zrobić to, co można zrobić po naszej stronie. Wątków jest dużo. Na pewno wiele pominę, ale jeszcze wątek taki głuchołaski. Przez te kilkaset lat ludzi się osiedlali nad rzekami i tutaj najbardziej zwarta jest ta zabudowa historyczna. 800-letnie miasto, największe zakłady pracy, osiedla, to wszystkich nad rzeką. I kwestia jak mówimy tutaj o rozwiązaniach. Relokacja. Tak to można zrobić, ale chyba tam gdzie ta zabudowa jest mniej zwarta. Natomiast tutaj zanim będą jakieś inne docelowe rozwiązania, to największe zakłady, Schattdecor, Papiernia, Spółdzielnia Mieszkaniowa, wspólnoty, Gmina. chyba się odbudują. I tu musimy pomyśleć o takich... No nie wyobrażam sobie przeniesienia 800-letniego miasta w inne miejsce. Tu musi być bezpiecznie. Natomiast pod kątem tych największych zakładów, to jest dzisiaj chyba oczekiwanie, potrzeba indywidualnych rozmów, bo ci najwięksi dzisiaj już muszą zacząć myśleć, myślą o swoich zabezpieczeniach, pod kątem ubezpieczenia zakładu, tych innych rzeczach. I tutaj apel do Wód Polskich, nie tylko strategicznie, ale też i punktowo, inwestycyjnie w stosunku do tych największych podmiotów. Na pewno wiele wątków pomijamy na ten moment.

Wiceprezesa PG Wody Polskie Mateusz Balcerowicz - Panie przewodniczący! Postaram się odpowiedzieć na te pytania, na które mogę, ale rzeczywiście słusznie należy zauważyć, że Państwo trochę pytaniami wyprzedzacie to, co ma być w lutym. Więc pozwólcie, że nie mając dokumentu, który mogę Wam pokazać, nie chciałbym wyprzedzać tych faktów, więc postaram się odpowiedzieć na te pytania, na które mogę, a pozostałe albo w lutym, albo będziemy odpowiadali na piśmie. Natomiast tak. Jeżeli chodzi o współpracę ze stroną czeską, bo to się pojawia tutaj w wypowiedzi pana Burmistrza, ale także w wypowiedzi Pana radnego. Oczywiście zawsze możemy sobie wyobrazić sytuację, w której tej współpracy nie ma i ta współpraca nie jest realizowana. 21 milionów metrów sześciennych na Białej Głucholskiej. No zabezpieczenia raczej musiałyby być gigantyczne. Nie mówię o mieście Głucholazy, mówię o całej długości rzeki. Nie wyobrażam sobie takich zabezpieczeń, które należałoby wykonać, bo to jest gigantyczna fala powodziowa, biorąc pod uwagę, jaki normalnie ma przebieg Biała Głucholska. Więc musimy od tego zacząć. Jeżeli mielibyśmy projektować na 21 milionów metrów sześciennych, to te wysiedlenia nie byłyby dobrowolne. Tylko one by się odbywały ze specustawy powodziowej, gdzie Wojewoda nakładałby obowiązek wysiedlenia tych ludzi i przesunięcia wałów o nie wiem ile metrów, a ile metrów w górę i w bok. Więc nie wyobrażam sobie takiego scenariusza. Jakąś retencję należy zbudować, bo inaczej to jest po prostu niemożliwe w tej ilości wody, która tam się pojawiła. Jeżeli to się nie uda, no to wtedy wracamy do scenariusza z wykonaniem czegoś, co jest trudne do wykonania, ale na pewno będzie bardzo kosztowne. Na pewno będzie bardzo kosztowne i społecznie i finansowo. Czy korzystamy ze specustawy? Tak, korzystamy, natomiast nie chcielibyśmy korzystać ze specustawy na przykład w zakresie tych obowiązkowych wysiedleń, tylko raczej ten program, o którym też wspominał Pan Burmistrz, ma charakter dobrowolny. Znaczący my chcemy pójść w stronę, zarówno w projekcie Banku Światowego, jak i w tych realizowanych zadaniach ze środków rządowych, to ma mieć charakter dobrowolny. Nie będziemy starali się nikogo na siłę wysiedlać. Jeżeli akceptujesz to, że mieszkasz w strefie zalewowej będziesz miał co 20 lat 4 metry w swoim domu, twoja decyzja. Albo ten dom przy najbliższej powodzi popłynie.

Czy wirtualne symulacje? Tak, ja mówiłem o tym wskazując tą gradację tych działań. Tam był taki pierwszy punkt związany z nami, IMGW. Tam się właśnie mają pojawić tego typu elementy. Oczywiście są dzisiaj mapy ryzyka i zagrożenia powodziowego, ale one nie mają charakteru dynamicznego. Tutaj chodziło o rozwiązania dynamiczne, w ramach zarządzania kryzysowego.

Konsultacje. Każde rozszerzenie konsultacji jesteście za, przyjmujemy to rozwiązanie i tak należy zrobić.

Kanał ulgi miasta Nysa. On miał być co do zasady kanałem ulgi dla Nysy Kłodzkiej, nie kanałem ulgi dla Białej Głucholskiej, to tak sobie zapamiętajmy o tym. Natomiast Biała Głucholska pokazała, że potrafi, więc raczej byłoby to trudne rozwiązanie z punktu widzenia hydrologicznego, żeby ten kanał ulgi był kanałem ulgi dla tych obu rozwiązań. Aczkolwiek należy to przeliczyć w momencie jak będziemy wiedzieli ile wody na Białej Głucholskiej nie jesteśmy w stanie zretencjonować.

Odpowiedzialność za powódź. Nie będę się odnosił do wypowiedzi innych. Staram się tutaj nie komentować. Każdy ma prawo do swoich poglądów. Natomiast chciałbym jedynie dodać tyle, że powódź ma charakter siły wyższej. To już wynika choćby z samych przepisów. Naszym ubezpieczycielem jako Wód Polskich czyli Skarbu Państwa jest PZU i to PZU udziela odpowiedzi w imieniu Wód Polskich, albo broker, który jest wynajęty w tym celu. Jeżeli ten, który otrzymał odpowiedź, jest z niej niezadowolony, zawsze może wystąpić na ścieżkę sądową. Wiem, że to brzmi strasznie, ale tak stanowią przepisy i ma na to dwa lata od czasu wystąpienia powodzi.

Co do utrzymania bieżących prowadzonych prac, to zaraz poproszę kolegów o uzupełnienie, bo to są takie szczegóły, których Państwo wybaczą, ale nie znam.

Z koncepcji dla Mory oczywiście będziemy korzystali. Ten dokument jest nam znany i chcemy go wykorzystać. On już zostanie uwzględniony w tych pracach projektowych, o których mówiłem w tym roku. Bo my chcemy uruchomić pierwsze środki na dodatkową dokumentację, czyli koncepcję, a właściwie studium wykonalności i analiza kosztów i korzyści dla Mory ze środków specustawy odrzańskiej. Nie chcemy czekać tutaj na projekt. Właściwie to chcielibyśmy, żeby to rozwiązanie było gotowe, kiedy przyjdzie do tego.

Co do odszkodowania w zakresie zniszczonej infrastruktury komunalnej, to jest ta sama odpowiedź. Siła wyższa. Jeżeli Państwo uznajecie inaczej, to oczywiście możemy dochodzić tego w sądzie. Możecie też Państwo dochodzić od ubezpieczyciela. Być może nawet to jest ten sam ubezpieczyciel, więc tak to wygląda. Nie wszystkie roszczenia są oddalane negatywnie. Żeby takie roszczenie nie było oddalone negatywnie, oczywiście musi wystąpić wina. Po prostu musi wystąpić wina. Nie tylko siła wyższa, ale wina. Ta wina musi być udowodniona w postaci uszkodzenia czegoś, niedopilnowania obowiązków itd. I wtedy to odszkodowanie jest przydzielane. Nie mogę mówić o skali, bo to są po prostu postępowania indywidualne. Natomiast ta skala oczywiście jest duża. Wszyscy, którzy potrafią, a wyspecjalizowały się w tym kancelarie prawne, składają tego typu pozwy i roszczenia. Czasem one mają sens, czasem nie. Czasem się okazuje, że nawet nie są z terenów, które były zalane wodą. Więc tak to wygląda.

Jeżeli chodzi o współpracę z jednostkami samorządu terytorialnego, to ja jeszcze raz powtórzę. Wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego dziękuję. I naprawdę nie stosujemy tutaj żadnego podziału, czy to politycznego, czy tego jak było wcześniej, a jak jest teraz. Nie ma to najmniejszego sensu. Zresztą Pan Burmistrz świadkiem ma do mnie numer i może dzwonić bezpośrednio, jeżeli coś nie działa tutaj na poziomie regionalnym. Nie chciałbym sterować ręcznie takimi działaniami, ale czasami jest to niezbędne, więc tak to się odbywa. Jeżeli chodzi o prowadzenie bieżących działań, czyli tutaj mam na myśli przede wszystkim prace utrzymaniowe na terenie miasta Nysa, ale także na Białej Głuchołaskiej, dopływach oraz tam chyba było pytanie jeszcze o Topole, no to proszę RZGW i Zarząd Zlewni.

Jacek Drabiński - Zastępca Dyrektora ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą RZGW Wrocław - Dzisiaj dysponujemy kwotą 19 milionów złotych na powiat nyski, czyli obszar działania Zarządu Zlewni w Nysie. W tej chwili jest szykowana lista zadań utrzymaniowych. Jak chodzi o miejscowość Stary Las mamy przewidziane na ten rok 100 tysięcy złotych na wykonanie prac udróżnieniowych i te roboty będą realizowane w najbliższym czasie po wyborze wykonawcy. Pozostałe zadania będą realizowane w miarę przydzielenia środków, to o czym mówi Pan Prezes. Mamy wystąpienie, zdefiniowane zadania, konkretne również na pozostałych obszarach. Jak tylko dostaniemy środki, będziemy je uruchamiać.

Tutaj jeżeli mogę powiedzieć też parę zdań na temat Głucholaz. Trzeba powiedzieć, tak jak mówi Pan Prezes, że tutaj nie ukrywamy żadnych informacji. W latach 2019 - 2020 zostały zrealizowane zadania przy współpracy tutaj z Gminą i zakładem Schattdecor, tam było porozumienie, była modernizowana infrastruktura przeciwpowodziowa, budowa murów, ale to jest tylko w Głucholazach. Natomiast pozostałe odcinki, czyli mówimy tutaj o wałach przeciwpowodziowych, to są wały no kilkudziesięcioletnie, które odziedziczyliśmy po poprzedniku, czyli Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych. One faktycznie pozostawały przed powodzią, co niestety brutalnie powódź wrześniowa pokazała. Wymagały zmodernizowania do obecnie przepisów norm, tak aby, aby je spełniały. Natomiast trzeba powiedzieć, że tak jak tutaj jest ze mną Pan Dyrektor Zarządu Zlewni w Nysie, wszystkie obowiązkowe kontrole wynikające z przepisów prawa budowlanego były na bieżąco wykonywane i tam, gdzie były wskazane niezbędne prace, one były wykonywane. Natomiast faktycznie powódź była większa niż woda stuletnia, czyli tak jak mówił Pan Prezes, woda 500-letnia i obnażyła to, co się wydarzyło.

Było też pytanie o Topolę. Tak jak mamy nakaz nadzoru budowlanego, będzie przelew na Topoli, będzie wykonany w formie grodzi tymczasowej. Mamy zabezpieczone środki, będzie to realizował wykonawca firma Budimex w ramach projektu Banku Światowego. Bank Światowy się zgodził. Mamy tam zadysponowaną kwotę 18 milionów złotych. W tej chwili wykonawca oczekuje na dostawę z walcowni ścianek szczelnych. Roboty ziemne rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Prace kafarowe, to jest kolejny tydzień i będziemy realizować sukcesywnie to zabezpieczenie, tak aby ten zbiornik jak najszybciej można było łączyć z powrotem w system kaskady rzeki Nysy.

Wiceprezesa PG Wody Polskie Mateusz Balcerowicz - Ścinawa Niemodlińska, zupełnie, tak samo jak w przypadku Mory, specustawa odrzańska, też występujemy o środki i przygotowanie dokumentacji.

Sekretarz Miasta Otmuchów Artur Banasiak - Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Prezesie! Dobrze, że jest strategia, bo ona patrzy daleko i szeroko. Ale żebyśmy nie patrzyli tylko daleko i szeroko, musimy patrzeć też pod nogi. Ja tutaj słyszałem już o Morowie. Ale nie było mówione o Kałkowie, nie było o Mesznie, o Ratnowicach. Tych małych wioskach, które bardzo często borykają się z powodzią, Z całym szacunkiem dla Głucholaz, Nysy, Lewina Brzeskiego. Ich strasznie dotknęła powódź, ale ta powódź przychodzi raz na 30 lat. Pani Teresa podwórko sprząta co 3 lata z Panem Marianem i inne takie małe miejscowości są doświadczane. To nie jest Nysa. To nie jest Odra. To jest Widna, która dała w tamtym roku we wrześniu 200 kubików. Czesi mają zaznaczone u siebie na wodowskazach 350 centymetrów poziom powodzi ekstremalnej. W zeszłym roku było 450 centymetrów. Metr więcej. Ale wiem to dlatego, że mam dostęp do wodowskazów czeskich. Do polskich, naszych nie mam. Więc tutaj, panie Prezesie, wielki ukłon. Chciałbym mieć do tego dostęp. I jeżeli chodzi o te szczegóły, to chciałbym zwrócić uwagę jeszcze raz na te drobne rzeczy. W Kałkowie strażacy i miejscowi przedsiębiorcy odbudowali część obwałowań. Pogłębili rzekę, to co zamuliła woda, odbudowali wał, zatrzymali wodę, która przerwała drogę powiatową i zabrała nam wodociąg, który doprowadzał wodę dla dziewięciu sołectw. To jest tymczasowa naprawa. Ja bym prosił, żeby w realnej przyszłości, nie w 2033, bo do tego czasu Kałków będzie jeszcze trzy razy zalany i będziemy trzy razy tą drogę odbudowywać i ten wodociąg, żeby to w realnej przyszłości, bliskiej, bo przyjdzie na wiosnę woda z roztopów z gór i ten żwir, który jest na wałach wypłucze i znowu, nie będzie dojazdu do wiosek, droga powiatowa do odbudowy, wodociąg do odbudowy. Bardzo proszę pochylić się nie tylko nad strategią, ale nad tymi małymi problemami, które można załatwić szybko i teraz.

Wiceprezes M. Balcerowicz - Wodowskazy to nie Wody Polskie, ale bardzo byśmy chcieli, jeżeli jednostka samorządowa, bo my sami widzimy, gdzie ich brakuje. Ale jeżeli jednostka samorządu terytorialnego też widzi taką potrzebę, naprawdę zachęcam Was, żebyście pisali do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Ja pamiętam 2010 rok, bo wtedy pracowałem w zarządzaniu kryzysowym w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. Mieliśmy powódź pod Płockiem. Brakowało jakichkolwiek wodowskazów od Warszawy do Płocka. My tak naprawdę nie widzieliśmy jaka woda, biorąc pod uwagę dopływ z Bugu i z Narwi, idzie na Płock. W związku z tym po powodzi zbudowano pięć wodowskazów, które osłonowo są dla takiej dużej rzeki. A my mówimy tutaj o kilkunastu dopływach, gdzie tak naprawdę nie ma żadnych wodowskazów. W związku z tym, jeżeli uważacie, że jest taka konieczność, zachęcam Was do tego. IMGW Wam będzie odpisywało, jakie to generuje koszty, ale to jest jedyna szansa, żeby po powodzi było zrozumienie, że należy te wodowskazy uzupełnić i tę sieć zagęścić, bo inaczej my też jesteśmy jako Wody Polskie

czasami, nie posiadamy wiedzy, jaki jest przepływ, dopiero widzimy, co nam wpływa do zbiornika.

I druga rzecz. Inwestycji nie przyspieszymy. Naprawdę przygotowanie działań za miliardy złotych w jednej zlewni w tak krótkim czasie jakim jest to wskazane i znalezienie dla tego źródła finansowania..., a jeszcze raz powiem, to jest powiązane i ze środkami Banku Światowego i nową perspektywą Unii Europejskiej. Natomiast prace utrzymaniowe, prace usuwające skutki powodzi, prace do standardu przed powodzią tak, ale nie budowanie odporności to jest ten termin i odpowiedzialnie mówiąc nie jest możliwe przyspieszenie tego o lata. To bardziej jest możliwe, że to będzie dwa miesiące wcześniej, dwa miesiące później jakieś zadanie, o ile będzie miało dostępną dokumentację. Niezależnie od tego co byśmy zrobili i kto to będzie robił są pewne procedury. W Banku Światowym na przykład nie stosuje się prawa zamówień publicznych, nie stosuje się przepisów dotyczących środowiskowych uwarunkowań, nie stosuje się pozwoleń wodnoprawnych, ale zamiast za to stosuje się polityki banku. W związku z tym tam też jest dokumentacja, która musi być przygotowana i tego się nie da obejść, bo inaczej nie dostanie to finansowanie. To jest jakby jedna rzecz. I druga rzecz to jest już później sama proza życia, czyli przetargi, wykonawstwo, wejście w teren, dogadanie się, przejście gruntu. To nie wygląda tak, że to się da zrobić od tak.

Radna Agnieszka Miller - Ja chciałam zapytać o miejscowość Hajduki Nyskie. To też jest mała miejscowość, ale ucierpiało w niej około 50 domostw. Przyływa przez Hajduki rzeka Kamienica. Hajduki są zalewane regularnie, co kilka lat. Chciałam zapytać, jakie są plany, żeby temu zapobiec, czy w najbliższym czasie właśnie jakieś regulacje rzeki są przewidziane, inne rozwiązania?

Przewodniczący Rady – P. Bobak - W imieniu Rady Powiatu Nyskiego, w imieniu Pana Starosty, Zarządu, wszystkich tutaj obecnych, zapraszam Pana Prezesa na kolejne obrady. Być może to będzie posiedzenie Rady w lutym, w kwietniu i być może wtedy już będzie Pan mógł nam przekazać konkretne rozwiązania, które wypracował choćby ten zespół, o którym wspomniałem na początku sesji.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Przewodniczący! Pytania zadałem, natomiast odpowiedzi nie było. Albo uciekła mi gdzieś ta odpowiedź. Chodzi o uregulowanie koryta rzeki Biała Głucholaska, wyznaczenie szerokości tych koryt w miejscach przepustów. Nie odpowiedział Pan na to pytanie. Jeśli mogę prosić, to proszę. Jeśli było wcześniej, to proszę powtórzyć.

Wiceprezes Wód Polskich – M. Balcerowicz - Wydaje mi się, że odpowiedziałem na to pytanie w swojej wypowiedzi, ale powtórzę to. Dzisiaj możemy robić do standardu, który był przed powodzią. I to jest odpowiedź na Pana pytanie. Natomiast jeżeli mamy robić coś ekstra, to będziemy robili w przyszłości. Bo przepisy pozwalają na wciągnięcie do standardu, który był przed powodzią. Jeżeli będziemy chcieli realizować te inwestycje, które są budowane w wariantcie odpornościowym, no to rozmawiamy o zupełnie innym projektowaniu i zupełnie innym rozwiązaniu. Czy to znaczy, że należy czekać na to rozwiązanie? Nie. Nie należy czekać. Na razie zabezpieczamy na to, co było przed powodzią. A tam jest bardzo duży problem. Nieuregulowany status gruntów, stan prawny i tak dalej, i tak dalej. To nie jest tak, że my wchodzimy i mamy na tacy pewne rozwiązania. Nie, nie mamy ich. I to jest odpowiedź na moje pytanie, na to pytanie.

Jacek Drabiński - Zastępca Dyrektora ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą RZGW Wrocław - W miejscowości Hajduki prace udrożnieniowe, popowodziowe zostały wykonane. Na dzień dzisiejszy nie mamy planów żadnych, co do przebudowy czy zmiany funkcji tego cieku.

Jeśli chodzi o Dziewiętilicę część pracy już została wykonana bezpośrednio po powodzi i w tym roku planujemy wykonać kolejny odcinek w ramach prac udrożnieniowych.

Przewodniczący Rady Piotr Bobak - Szanowni Państwo! Ja sądzę, że na dzisiaj możemy dyskusję zakończyć. Bardzo dziękuję Panu Prezesowi, dziękuję za aktywność Państwa radnych i burmistrzów i przedstawicieli gmin. Jestem przekonany, że Pan Prezes skorzysta z naszego zaproszenia i z pewnością jeszcze nieraz będziemy rozmawiać, dyskutować, bo sprawy, które dzisiaj tutaj poruszyliśmy są niezwykle dla nas wszystkich tutaj istotne. Jeszcze raz bardzo dziękujemy.

3. Informacja nt. działalności Nyskiego Stowarzyszenia Pszczelarzy im. ks. dr. Jana Dzierżona,

Przewodniczący Rady Piotr Bobak przywitał na wstępie Pana Jerzego Dudę - Prezesa Stowarzyszenia Pszczelarzy im. ks. dr. Jana Dzierżona. Dodał jednocześnie, że chciałby wprowadzić pewne novum, tj. możliwość prezentacji organizacji pozarządowych aktywnie działających na terenie powiatu nyskiego. Jako pierwsze taką możliwość będzie miało stowarzyszenie pszczelarzy, które zostało wyróżnione prestiżowym odznaczeniem Marszałka Województwa Opolskiego za działania na rzecz środowiska lokalnego i promowanie świadomości ekologicznej.

a) prezentacja działalności

Prezes Stowarzyszenia - Pan Jerzy Duda zaprezentował działalność Stowarzyszenia Pszczelarzy im. ks. dr. Jana Dzierżona (prezentacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu),

Poinformował m.in., że koło pszczelarzy w Nysie powstało w 1945 roku, czyli w tym roku przypada 80. rocznica jego powstania. W związku z tym jesienią planują zorganizowanie uroczystości.

Podkreślił, że kolebką pszczelarstwa w Nysie był „Rolnik”, czyli Zespół Szkół i Placówek Oświatowych i chciałby, aby tam powróciło, bo tam są tradycje pszczelarskie.

Poprosił również o wsparcie dla Nyskiego Stowarzyszenia Pszczelarzy, które wspiera i promuje Nysę.

b) dyskusja

Przewodniczący Rady – P. Bobak podziękował za prezentację i przyjęcie zaproszenia na sesję. Pogratulował otrzymania nagrody i całej działalności stowarzyszenia, która będzie obchodzić jubileusz 80-lecia. Dodał, że Rada zapraszając stowarzyszenie na sesję, chce pokazać, że wspiera organizacje pozarządowe i chce je promować.

Starosta – Daniel Palimąka również podziękował za prezentację oraz za krzewienie wiedzy o pszczelarstwie, o tym, jak bardzo ważny jest rozwój pszczelarstwa i ile ma zagrożeń. Dodał, że pszczoły są gwarantem naszego zdrowego, długiego życia, i do tego nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Trzeba mieć świadomości, że jeśli pszczelarstwa nie będziemy wspierać i pszczelarstwo nie będzie się rozwijać, to w ogóle istnienie ludzkości będzie zagrożone i to też nie są mrzonki, to są fakty.

Kontynuując zapewnił, że jeśli chodzi o jubileusz 80-lecia, to Zarząd będzie wspierał to przedsięwzięcie w ramach środków promocyjnych.

Dodał, że jeśli chodzi o kwestie powrotu do „Rolnika” to takie rozmowy już trwają, Pan naczelnik został poproszony o to, aby stowarzyszenie mogło autentycznie wrócić do szkoły

rolniczej. W interesie tej szkoły powinno być wspieranie i krzewienie wiedzy o pszczelarstwie.

Członek Zarządu Czesław Biłobran – stwierdził, że słuchając prezentacji poczuł się, jakby to było pierwsze spotkanie i pierwsza przygoda z pszczołami. Przypomniął, że Powiat realizował projekt „Ziemia Nyska, Miodowa Kraina”. Poza tym w prezentacji nie wspomniano o podjętych działaniach w zakresie budowy muzeum pszczelarstwa w „Rolniku”, co się już rozpoczęło. Dodał, że ku jego zaskoczeniu, zniknął chyba jedyny na naszym terenie, ul altanowy, który został rozebrany. Spalił się. Nie pilnowano go. To był, eksponat. Przypomniął też, że planowano wrzosowiska na poligonie i na terenie „Rolnika” Rozdawano nasiona kwiatów miododajnych, posadzono aleje czereśniowe, Zrealizowano również film promujący pszczelarstwo. Podsumowując stwierdził, że współpraca z pszczelarzami była i należy ją ożywić.

Pan J. Duda Prezes Stowarzyszenia przyznał, że dzięki Panu Cz. Biłobranowi, D. Palimące Burmistrzowi – K. Kolbiarzowi rozwinęło się pszczelarstwo w Nysie.

Przypomniął, że w latach 2017-2018 realizowany był projekt polsko-czeski w zakresie bioróżnorodności. Stowarzyszenie się rozwijało. Kiedy pojawiły się jednak „dziwne sytuacje” Stowarzyszenie nawiązało bliższą współpracę z Urzędem Marszałkowskim, skąd pozyskiwali bardzo duże pieniądze.

Dodał ponownie, że chciałby wrócić z pszczelarstwem do Rolnika. Zaznaczył, że posiadają bardzo unikatowe eksponaty, które mają po 50, 100 lat i więcej, ale nie mają ich gdzie pokazać. Dlatego chciałby, aby taka ekspozycja mogła być w „Rolniku”.

Kończąc wypowiedź oznajmił, że jako stowarzyszenie mają dużo swoich propozycji, które mogliby gdzieś wdrażać, tylko potrzebują dobrego słowa i wsparcia.

Przewodniczący Rady – P. Bobak jeszcze raz skierował podziękowania do Pana J. Dudy Prezesa Stowarzyszenia. Jednocześnie poprosił o przekazanie pozdrowień dla wszystkich jego członków. Dodał, że Starosta, Zarząd zaoferowali wszelkie wsparcie, więc ma nadzieję, że wiele inicjatyw przed nami i te inicjatywy z pewnością będziemy wspólnie realizować.

Pan J. Duda również podziękował za możliwość wystąpienia na sesji.

Przewodniczący Rady ogłosił następnie 15 minut przerwy w obradach.

4. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Zarządu (załącznik nr 4),

Starosta Daniel Palimąka oznajmił, że w ramach uzupełnienia sprawozdania z działalności międzysesyjnej Zarządu chciałby przedstawić informacje na jakim etapie jesteśmy jeśli chodzi o budowę szpitala w nowym miejscu.

Oznajmił, że w ostatnim czasie odbyło się kilka spotkań zespołu roboczego oraz dwa spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia. Najistotniejsze elementy, które są ciągle rozstrzygane, to jest kwestia przepływu pieniędzy i kwestia tego, w jakiej formule i kto będzie prowadził przedsięwzięcie. Dzisiaj, żeby wiedzieć, co chcemy zrobić, a to musimy odpowiedzieć dzisiaj precyzyjnie do Ministerstwa, to taka analiza stanu faktycznego. Nasz szpital obecnie, to jest kilka budynków połączonych ze sobą bądź nie połączonych, to każdy doskonale wie i na jakich działkach. Mamy dzisiaj 12 oddziałów, SOR, pracownie diagnostyczne, poradnie specjalistyczne i zaplecze techniczno-administracyjne. Nowy obiekt będzie posadowiony na działce o numerze 893, czyli jak Państwo widzą, dokonaliśmy scalenia tych działek. To już jest pierwszy krok..., drugi krok, o którym będziemy też mówić chwilę później, to jest kwestia też jakby planowania przestrzennego, która też już została

rozwiązana za pomocą ustawy powodziowej 2.0. Jesteśmy w pełni właścicielem tego terenu. Skomunikowanie tego obiektu i tej działki będzie z dwóch stron. Pierwsze to jest z drogą wojewódzką i tutaj od razu powiem, bardzo zaawansowane są rozmowy na temat tego, jaki harmonogram powieźmie Pan Marszałek, aby wybudować rondo i rozwiązanie skrzyżowania. Natomiast drugi element komunikacji będzie od strony drogi powiatowej pomiędzy Jędrzychowem a Goświnowicami (...). Jakie są założenia projektu wstępne? Otóż planowana ilość łóżek to od 380 do 400. Dzisiaj mamy około 350. Oddziały szpitalne to jest obecny zakres plus oddział rehabilitacji neurologicznej. Nie mówię tutaj o elementach diagnostycznych, które dzisiaj zlecamy na zewnątrz, bo to jest oczywiste, że chcemy mieć je u siebie w swojej placówce. Szpitalny oddział ratunkowy, pracownie właśnie diagnostyczne, poradnie, laboratoria, pomieszczenia biurowe, socjalne, zaplecze szkoleniowo-dydaktyczne i techniczne. Jaka będzie technologia budowy? Otóż abyśmy zmieścili się w czasie do końca roku 2027 z budową budynku, podkreślam, nie przeniesieniem działalności, tylko musimy się zmieścić z samą budową do końca 2027, to technologia musi być technologią hybrydową, czyli ta normalna, jakby to powiedzieć, technologia, budowy wynikająca z normalnych materiałów budowlanych, ale też i w niektórych elementach technologia modułowa. prefabrykatów. Będą musiały być umieszczone pomieszczenia schronienia i schrony, dlatego że to jest nowy obiekt i musi być już budowany..., Każdy taki obiekt budowany w Polsce będzie musiał nawiązywać do ustawy o ochronie ludności i my z tego chcemy się jak najbardziej wywiązać, to ten element będzie finansowany nie z Ministerstwa Zdrowia, a z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Budowa infrastruktury drogowej, parkingi, mała infrastruktura. Lądowisko dla helikopterów. Idziemy w kierunku takim, aby oprócz helikopterów Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, mogły również lądować ciężkie helikoptery wojskowe i inne służb. Budowa infrastruktury towarzyszącej, przyłącza i media. Chcę też od razu powiedzieć, że w przyszłym tygodniu będą spotkania z wszystkimi gestorami mediów, począwszy od Tauronu przez Wodociągi na energetyce ciepłej i gazownictwie skończywszy. No i budowa hostelu też jest w tym wszystkim brana pod uwagę. Tak jak powiedziałem, wybudowanie obiektu w stanie zamkniętym bez wyposażenia musi nastąpić do grudnia 2027. Finansowanie, wybudowanie obiektu szpitalnego to środki z Ministerstwa Zdrowia. Infrastruktura dodatkowa, parking, lądowisko, drogi dojazdowe, miejsca schronienia i schron to środki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. No i też wyposażenie będziemy na późniejszym etapie planować, bo będziemy mieli możliwość skorzystania z innych programów, które Ministerstwo Zdrowia będzie prezentować. To tutaj będziemy decydować o tym, czy czeka nas tak zwana konsolidacja czy nie, bo jeśli ten element poruszymy, to również pieniądze na wyposażenie z takich funduszy będą brane pod uwagę. Nie wyobrażam sobie inaczej. W tej chwili, oczywiście dyrektor dba o to, żeby placówka funkcjonowała, ale musimy te wszystkie remonty robić na tyle rozsądnie, żeby też i pieniądze, które są, czy z ubezpieczenia, czy z tych wszystkich darowizn... Jeżeli możemy coś zaoszczędzić, to oczywiście trzeba to zrobić. Wiemy też doskonale, że jeśli otrzymamy w przyszłym roku najnowocześniejszy rezonans, czy tomograf 64-rzędowy, to on za dwa lata nie będzie przeterminowany i nie będzie do wymiany, tylko trzeba będzie go po prostu przenieść i zaadoptować. Ale to wszystko przed nami. Jakie są etapy realizacji? Wypracowanie założeń do realizacji odbudowy szpitala. Te założenia są właśnie wypracowywane i musimy mieć je w lutym 2025. Przygotowanie programu funkcjonalno-użytkowego lub dokumentacji projektowej wraz z niezbędnymi pozwoleniami na koniec maja 2025. Wiemy doskonale, że dokumentacji pełnej nie jesteśmy w stanie do tego czasu wygenerować. Dlatego będzie to program funkcjonalno-użytkowy, chyba że, jestem na poniedziałek umówiony u Pani Prezydent Gliwic, która miała pierwotny projekt właśnie odpowiadający tym wszystkim parametrom, które mamy jako wymogi, ilość łóżek, ilość kubatury i nie skorzystali z tego projektu, bo robią projekt o wiele większy razem z uczelnią. Więc być może po analizie uda się go zaadoptować, więc będziemy znowu parę kroków do

przodu. Ale to jest wszystko do głębokiej analizy i od poniedziałku będziemy na ten temat rozmawiać. Podpisanie umowy o finansowanie przedsięwzięcia z Ministerstwem Zdrowia planujemy na czerwiec 2025. Nie podpisze Ministerstwo z nami umowy, jeśli nie będziemy mieli programu funkcjonalno-użytkowego przynajmniej. Natomiast Ministerstwo, żebyście Państwo wiedzieli, będzie gotowe do podpisania umowy tak naprawdę od 8 marca. Tak swoje procedury w Ministerstwie i na Radzie Ministrów przedstawiają. Wyłonienie wykonawcy w trybie zaprojektuj, wybuduj, jeśli to będzie, tak, bo jeżeli będziemy opierać pracę na PFU, to postępowanie, wyboru wykonawcy będzie zawierało zarówno dokumentację, jak i wykonawstwo, czyli zaprojektuj, wybuduj. Planujemy, że jest to możliwe na wrześniu 2025. No i później realizacja inwestycji. Dla nas priorytetem będzie wykonanie budynku głównego, natomiast cała infrastruktura towarzysząca i wyposażenie może zadziać się po roku 2027. I oczywiście ten rok 2028 z tego, jeśli nam się to wszystko uda, będzie rokiem, w którym będziemy właśnie robić tą infrastrukturę dodatkową, wyposażać i przenosić pracę szpitala. Myślę, że taką datą bardzo racjonalną i logiczną wedle tego wszystkiego, uruchomienia szpitala w nowym miejscu, to jest styczeń 2029 r. Od 1 stycznia do 2029 r. gdybyśmy sobie taki harmonogram tu ustalili, to jest to możliwe.

Gdzie jesteście? Powołanie zespołu do spraw realizacji budowy szpitala nastąpiło. Wniosek do gminy w zakresie zmiany przeznaczenia nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, czyli pomijanie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w trybie ustawy powodziowej 2.0. Taki wniosek już złożyliśmy. Gmina proceduje i pewnie jeszcze parę tygodni powiedzmy będzie to trwało. Scalenie kilku działek w jedną, na której powstanie szpital, to już nastąpiło. Prowadzenie prac nad założeniami do projektu. Jesteśmy w trakcie przygotowania danych do sporządzenia wniosku programu inwestycyjnego, inwestycji niezbędnego do podpisania umowy z Ministerstwem Zdrowia. Tego zasadniczego wniosku, specjalnie dla nas przygotowano odpowiedni druk. Nie było takiej procedury, nie było takiego trybu dofinansowania przedsięwzięcia, że nie było wniosków dla nas, więc powstał specjalny wniosek, my oczywiście pre-wniosek złożyliśmy na własnym papierze, dokumentując to, co się stało, jak wygląda sytuacja faktyczna. Natomiast specjalny wniosek będzie dostępny pewnie po niedzieli. Zaczniemy go pomału przygotowywać, ale wszystkie dane będziemy mieć dopiero w momencie, kiedy założenia do PFU będą. Przygotowanie założeń do specyfikacji warunków zamówienia i opracowania PFU, są bardzo zaangażowane w tym momencie. Rozeznanie dotyczące możliwości uzbrojenia działki w niezbędne media, tak jak powiedziałem. Wszyscy gestorzy mediów dostali prośbę od nas o przygotowanie się do tego, co nastąpi po niedzieli i będziemy jasno ustalać, czy są gotowi do tego, aby przeprowadzić niezbędne inwestycje, które mają pomóc nam, czy tak jak są niektóre sieci, wiemy, że biegną tuż obok, więc nie będzie z tym kłopotu. Drodzy Państwo, to jest tyle, co mogę dzisiaj Państwu powiedzieć na temat budowy szpitala. Reasumując, drodzy Państwo, chcielibyśmy, aby w czerwcu została podpisana umowa z Ministerstwem na finansowanie przedsięwzięcia i ramy są takie, abyśmy wybudowanie budynku zakończyli w grudniu 2027.

Jeszcze informacja z wczoraj, ale też dzisiaj jakby uzupełniająca, dotycząca inwestycji w infrastrukturze. Otóż w końcu jest zielony światło dla wojewodów, aby organizowali odbudowę infrastruktury drogowej. I tak naprawdę, nie czekając na to, poprosiłem Panią Wojewodę, żeby jej zespół ludzi przyjechał w poniedziałek bądź we wtorek. Tak się też stanie. Będziemy dokładnie wiedzieli w jakim trybie..., ale pierwsze promesy będą spływały za około 14 dni do samorządów. I po otrzymaniu promesy dopiero możemy robić postępowanie przetargowe. Dla nas największy priorytet w tych zadaniach to takie przedsięwzięcia jak: most w Siostrzechowicach, który do ujęcia wody prowadzi, takie jak odrestaurowanie nie tylko drogi i chodnika, ale także cieku, który jest przy ulicy 3 Maja, Markowice i Bodzanów. To są te takie dla nas cztery pierwsze zadania, no bo też wiemy doskonale, że nie będziemy mieli mocy przerobowych, żeby wszystkie zadania zrealizować

i pilnować je naraz. To jest niemożliwe, drodzy Państwo. Musimy to jakoś troszeczkę rozłożyć w czasie.

5. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady i jego zastępców,

Przewodniczący Rady Piotr Bobak oznajmił, że w ostatnim czasie uczestniczył w następujących wydarzeniach. W których reprezentował Radę Powiatu:

- 14 grudnia uczestniczył w konferencji „Obrona cywilna, bezpieczeństwo ludności”. Wydarzenie było organizowane przez Pana Adama Litwina, nyskiego przedsiębiorcę, ale też społecznika. Jest to osoba mocno zaangażowana w szeroko rozumianą obronność. W tym wydarzeniu uczestniczył wspólnie ze Starostą. W trakcie spotkania poruszano kwestie obrony cywilnej, w tym wdrażania nowej ustawy o obronie cywilnej i ochronie ludności. Ustawa ta nakłada szereg różnych obowiązków, między innymi dla struktur samorządu powiatowego i samorządu gminnego.
- 14 grudnia uczestniczył w obchodach 15-lecia działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Miast Partnerskich w Nysie. Jest to stowarzyszenie, które działa na terenie gminy Nysa i zajmuje się szeroko rozumianą współpracą z miastami partnerskimi. Realizuje wiele projektów z dziedziny kultury, sportu, edukacji.
- 10 stycznia uczestniczył w spotkaniu noworocznym Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Biała Nyska. Stowarzyszenie, działa lokalnie, integrując mieszkańców miejscowości Biała Nyska. Sztandarowym produktem tego stowarzyszenia jest m.in. „Noc Świętojańska”.
- 11 stycznia uczestniczył w bardzo ważnym spotkaniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji Panem Tomaszem Siemoniakiem. Na tym spotkaniu był obecny Pan Generał Kielar reprezentując struktury Straży Pożarnej. Spotkanie było o tyle istotne, że też uczestniczyli w nim komendanci jednostek OSP, które działają na terenie powiatu. Rozmawiano o ustawie, która wdraża szeroko rozumianą obronę cywilną. Przedstawiono harmonogram wdrożenia tej ustawy i jakie zadania czekają przed samorządem, ale też strukturami rządowymi.
- 11 stycznia uczestniczył w koncercie kolęd pastorałek w Bazylice Świętego Jakuba i Agnieszki w wykonaniu zespołu Pieśni i Tańca Śląsk, gdzie miał okazję wręczyć dyrygentowi tego zespołu w imieniu również Rady Powiatu wiązanek kwiatów.
- 15 stycznia uczestniczył w Konwencie Przewodniczących Rad Powiatów i Rad Gmin. Bardzo ciekawe wydarzenie organizowane przez Marszałka. Konwent był okazją do spotkania i wymiany poglądów między przewodniczącymi rad, ale również dyskutowano na temat zagadnień związanych z szeroko rozumianym zarządzaniem kryzysowym oraz roli w zadaniach, które stoją przed przewodniczącymi rad. Również była ważna kwestia związana z zakazem łączenia mandatu radnego z określonymi funkcjami lub działalnością.
- 16 stycznia uczestniczył w koncercie noworocznym uczniów nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej w Nysie. Podczas tego koncertu zaprezentowała się nasza zdolna młodzież, ale również kadra pedagogiczna.

Członek Zarządu - Czesław Biłobran zwracając się do Przewodniczącego Rady poprosił, aby, w lutym przyjechał do Otmuchowa, bo wszystkie wydarzenia, w których uczestniczył odbywały się w Nysie.

Przewodniczący Rady P. Bobak odparł, że bardzo chętnie przyjedzie do każdej gminy. Zaznaczył, że jeśli chodzi o spotkania, czy też różnego rodzaju uroczystości, w których ma zaszczyt reprezentować Radę, odbywa się to z reguły na zasadzie zaproszeń. Jeśli otrzyma zaproszenie, to z miłą chęcią pokaże się o każdej porze dnia i nocy. Natomiast nie jeździ tam, gdzie nie otrzymuje zaproszeń. Jeżeli te zaproszenia do niego spłyną, to postara się

odpowiadać na każde. Przypomniął, że był już w gminie Głuchołazy, w gminie Łambinowice, spotkał się z mieszkańcami Pakosławic.

6. Interpelacje i zapytania radnych,

Radna Bożena Lewińska oznajmiła, że w grudniu wystosowała zapytanie do dyrekcji szpitala na temat funkcjonowania i przeniesienia SOR-u. Założenia i plany były bardzo piękne, ale do tej pory nic nie zrobiono i sytuacja zaczyna być już szalenie uciążliwa biorąc pod uwagę wzrost zachorowań. W związku z powyższym prosi o odpowiedź kiedy dyrekcja zamierza przenieść SOR do trochę lepszych warunków.

W następnej kolejności radna oznajmiła, że z informacji jakie zasłyszala prawdopodobnie w planach jest budowa nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji. Spytała czy coś na ten temat wiadomo.

Starosta Daniel Palimąka odparł, że na pierwsze pytanie odpowie na piśmie, po tym jak powyższe precyzyjną informację od Pana dyrektora.

Odnosnie drugiego pytania oznajmił, że kilka dni temu był w Komendzie Głównej Policji u Pana Komendanta Głównego. Komendant spytał czy znajdziemy działkę, która pozwoli na taką budowę i czy ewentualnie bylibyśmy gotowi z innymi samorządami na partycypowanie w kosztach dokumentacji. Oczywiście odpowiedział, że jest to do zrobienia, po czym dostał bardzo szybko informację, To jest priorytetowe zadanie dla Komendy Głównej do wpisania do ustawy modernizacyjnej o Policji do roku 2028.

Wiceprzewodniczący Rady Jacek Kanarski złożył interpelacje:

- w sprawie wydatków na promocję Powiatu Nyskiego w latach 2019 – 2024 (załącznik nr 5),
- w sprawie wydatków na promocję Powiatu Nyskiego w 2025 roku (załącznik nr 6).

Starosta D. Palimąka oznajmił, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie, niemniej jednak chciałby aby Pan Maciej Krzysik - członek Zarządu, który jest odpowiedzialny za tą działkę powiedział dwa zdania.

Maciek Krzysik - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo Radni! Oczywiście tak jak Pan Starosta wspomniął, kompleksową informację przygotujemy na piśmie, ponieważ jest to dosyć szczegółowa informacja. Natomiast my rzeczywiście, odnosząc się do pierwszej interpelacji, przeprowadziliśmy taką analizę. Nie mamy jeszcze szczegółowych danych, ponieważ jednak te lata to jest dużo wydatków, dużo pojedynczych wydatków, które musimy przeanalizować. Natomiast rzeczywiście były takie sytuacje, że pierwotnie w uchwalonym budżecie była założona kwota z rozdziału promocja w jakiejś wysokości, a ostatecznie te wydatki na promocję na koniec roku były wyższe. Natomiast chciałbym też zauważyć, że być może mylnie jest zakładane pojęcie promocji powiatu, ponieważ to chodzi o klasyfikację budżetową i rozdział promocja powiatu, pod którym kryją się takie rzeczy, jak m.in. też współorganizacja imprez i to, na co my przeznaczamy pieniądze, chociażby na koła gospodyń wiejskich, chociażby współorganizacje, imprez, dożynek i to, jak wspieramy gminy, wszystkie dziewięć gmin powiatu nyskiego, współorganizując również imprezy, takie jak chociażby Lato Kwiatów czy Festiwal Ognia i Wody. Natomiast jeśli chodzi o to, co w tym roku, to rzeczywiście wczoraj na Komisji Budżetu był przedstawiony taki materiał dostępny też dla Państwa radnych w eSesji. Ja bym chciał przytoczyć między innymi, że w ramach promocji Powiatu w tym roku będziemy realizować oczywiście organizację imprez własnych. W tym roku wracamy do Święta Powiatu Nyskiego, które będzie też taką formą podziękowania dla wszystkich za pomoc przy

powodzi, między innymi również dla samorządów z całej Polski, które pomogły nam przy powodzi. Jest współorganizacja imprez promocyjnych i działania promocyjne, szczególnie poprzez promocję przez stowarzyszenia. Cały czas mówimy tutaj o promocji ze względu na klasyfikację budżetową, natomiast jest to po prostu wsparcie stowarzyszeń, organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu nyskiego. Są też kontakty partnerskie, współpraca zagraniczna, która no niestety w ostatnich latach nie funkcjonowała, tak jak chociażby za Starosty Biłobrana. Mamy zaplanowaną realizację dwóch projektów transgranicznych w ramach programu Interreg we współpracy polsko-czeskiej, ale chcemy też stworzyć nową stronę internetową i wydać publikację, poradnik w zakresie bezpieczeństwa i obrony cywilnej. I co najważniejsze, chcemy też... Jakby bezpośrednio tych transferów finansowych do przedsiębiorców nie możemy prowadzić jako samorząd. Pośrednio pracujemy wspólnie z Ministerstwem Sportu i Turystyki. Pan Starosta też już w tym zakresie rozmawiał. My szukamy rozwiązań prawnych, aby na terenie powiatu nyskiego wprowadzić bon turystyczny już w te wakacje, aby osoby przyjeżdżające do powiatu nyskiego mogły za zatrzymanie się u przedsiębiorców chociażby pośrednio poszkodowanych przy powodzi, zwłaszcza w zakresie usług hotelarskich czy gastronomicznych, zwłaszcza gmina Paczków, gmina Głucholazy, aby mogły dostać swego rodzaju bonifikatę czy zwrot poniesionych nakładów na te wyjazdy.

Radna Joanna Burska - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Mam krótkie pytanie do Pana Starosty. Rozmawialiśmy wczoraj na Komisji Budżetu. Oprócz tych rzeczy, które tutaj wymienił Pan Członek Zarządu... Chcieliśmy takie informacje dostać, bo nie wszyscy członkowie komisji wiedzą na co poszły pieniądze w poprzednich latach, na jakie imprezy i na jakie stowarzyszenia. I to był wniosek, to co przedstawił Pan radny J. Kanarski. O tym rozmawialiśmy właśnie wczoraj na komisji budżetu. Mam takie krótkie pytanie. Inwestorem budowy szpitala będzie Powiat czy szpital? Bo tak w sumie rozmawialiśmy na ten temat i tak jedni mówili, że szpital, drudzy mówili, że Powiat i już po prostu chciałam zaczerpnąć informacji u najważniejszej osoby, czyli u Pana Starosty.

Przewodniczący Rady P. Bobak przypomniał, że interpelacje należy składać pisemnie.

Starosta Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Kierunek jest taki Ministerstwa, aby inwestycje prowadził samorząd, żeby to nie był szpital. Natomiast, tak jak wspominałem, takiego trybu, takiej procedury jeszcze nie było. Więc analizowane są pewne elementy, które być może będą musiały znaleźć się w ustawie powodziowej 3.0, która za dwa tygodnie będzie procedowana, które umożliwią, tak aby nie być w sprzeczności z innymi ustawami na przykład, tą która mówi o zabezpieczeniu świadczeń medycznych. Więc to wszystko jest w analizach w ministerstwie, ale kierunek jest taki, aby samorząd prowadził inwestycje.

Radny Artur Kloryga złożył interpelacje w sprawie :

- remontu SOR (załącznik nr 7),
- wyboru platformy do składania i oceniania wniosków dla stowarzyszeń i organizacji pozarządowych (załącznik nr 8),
- terminu uruchomienia parkingu podziemnego przy ul. Piastowskiej w Nysie (załącznik nr 9).

Starosta Daniel Palimąka - Co do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego mieliśmy złożony faktycznie wniosek, który był jeszcze daleko przed powodzią na remont SOR-u, który miał być remontem docelowym na lata, bo nie myśleliśmy, że będziemy ten szpital budować

w nowym miejscu. Ten wniosek faktycznie został oceniony pozytywnie i została podpisana umowa na przekazanie tych pieniędzy. Pierwsze postępowanie przetargowe było nieskuteczne, drugie postępowanie przetargowe było nieskuteczne, więc byliśmy akurat w momencie, kiedy szykowało się trzecie postępowanie przetargowe, pomimo powodzi i pomimo budowy nowego szpitala. Natomiast w momencie, kiedy podjęta została decyzja o budowie nowego szpitala, nie mogliśmy mówić o tym, że z tego samego źródła sfinansujemy właściwie to samo przedsięwzięcie, tylko w dwóch miejscach. Bo w nowym obiekcie też będzie szpitalny oddział ratunkowy. Więc to jest niezgodne z ustawą o finansach publicznych, to jest niezgodne z wieloma innymi dokumentami. Została ta umowa rozwiązana. Natomiast to nie zmienia faktu, że przecież pieniądze na remont szpitalnego oddziału ratunkowego są. Tu nie ma mowy o tym, że tych pieniędzy nie ma. Pan dyrektor dostał pieniądze i z Powiatowego Urzędu Pracy i dostał pieniądze z Fundacji i wyraziliśmy wolę, zresztą na piśmie jako Zarząd, że jeśli będzie taka wola i zabraknie Panu dyrektorowi milion, dwa, to my jako Rada Powiatu taką uchwałę przepracujemy, dlatego że chyba lepiej dołożyć z własnego budżetu milion złotych niż utracić półmiliardową inwestycję. Więc tu tego bym nie łączył. Natomiast co do harmonogramu tego, jak to będzie realizowane w tej chwili, no to wiem, że są robione założenia do nowego postępowania przetargowego. Natomiast tu Pan dyrektor jest władny i oczywiście na piśmie takie prześlemy.

Co do organizacji pozarządowych, takie spotkanie będzie w lutym. Jeszcze na razie było spotkanie z sołtysami. Będzie spotkanie z kołami gospodyń wiejskich, z ochotniczymi strażami pożarnymi i z organizacjami pozarządowymi. Takie otwierające ten rok. Natomiast co do programu, który został zakupiony, przedstawimy na piśmie, bo nie jestem w stanie teraz powiedzieć, jak on się nazywa i mamy licencję zakupową, więc to prześlemy.

Parking Piastowska, też w terminach to prześlemy na piśmie.

Radny Ireneusz Szafraniec - Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo! Ja może tytułem ad vocem do pytania Pani radnej B. Lewińskiej i radnego A. Klorygi. Panie Starosto, ja śmiem twierdzić, że te pytania dotyczą kiedy i dlaczego tak długo to trwa. Bo to, że pieniądze są na remont, to my wiemy, ale to, że Pan dyrektor przeciąga ten remont, bo tam się nic nie dzieje, to już jest czerwone światło dla bezpieczeństwa naszych pacjentów. I ja bym proponował i prosił, żeby ewentualnie tą sprawę w jakiś sposób, na ile Pan Starosta ma na to wpływ czy Zarząd, przyspieszyć, bo z tego co mi Pan dyrektor wyjaśnił, tam remont będzie polegał na odświeżeniu, czyli przywrócenie do funkcjonalności sprzed powodzi. Czyli to nie jest jakiś długi remont, a o to proszą personel lekarski, pielęgniarski i też sami pacjenci. I to stwarza duże zagrożenie, jeśli chodzi o funkcjonowanie szpitalnego oddziału ratunkowego, który jest takim pierwszym ogniwem tuż po przybyciu do szpitala w stanie nagłego zagrożenia życia. A moje pytanie jest kolejne. Czy Pan Starosta, ewentualnie Zarząd jest poinformowany przez dyrekcję Zespołu Opieki Zdrowotnej, co z tą słynną karetką z TVN-u? Ponieważ od października Pan dyrektor tutaj kilkakrotnie podnosił temat, że już jest, już będzie. No niestety mieszkańcy Korfantowa, jeżdżą ambulansem, który ma przejechane 400 tysięcy kilometrów. Nie możemy się doczekać ambulansu, a z tego co się orientuję, to przetarg czy to miał robić TVN czy ZOZ w ogóle nawet nie ruszył. Czyli mówimy o nowym sprzęcie, chwalimy się nowym sprzętem, a my dalej czekamy. Ratownicy są zaniepokojeni, pracują na starym sprzęcie. Czy ewentualnie można by tą sprawę jakby przyspieszyć? Oczywiście sprawa dwóch ambulansów z Powiatu, to wiem na jakim etapie jest. Jest na etapie przetargu, więc czekamy. Natomiast tam w ZOZ-ie nic się nie dzieje. Więc bardzo bym prosił o pilną interwencję.

Starosta – Daniel Palimąka - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja zobowiązę Pana dyrektora, żeby przedstawił każdemu z Państwa, a później opinii publicznej, taki

harmonogram dojścia do celu, jeśli chodzi o Szpitalny Oddział Ratunkowy i poproszę, żeby to było po niedzieli. Natomiast co do ambulansów widzimy ile czasu nam zajmuje przygotowanie właśnie specyfikacji i całe postępowanie przetargowe w tych warunkach unijnych i tych standardach unijnych, jeśli chodzi o zakup naszych dwóch ambulansów. Nie znam, nie wiem na jakim etapie jest ten ambulans, który ma być przez ZOZ zakupiony dodatkowo, więc mogę tylko powiedzieć, że zapytam.

Radny Przemysław Tetlak - Szanowni Państwo, Panie Starosto! Chciałem zapytać o most w Paczkowie w ciągu ulicy Daszyńskiego. Jak Państwu wiadomo, został uszkodzony w trakcie powodzi. Obecnie mamy tam ograniczenie tonarzu do 3,5 tony. Przy czym stan mostu drugiego w Paczkowie na Nysie Kłodzkiej w ciągu drogi wojewódzkiej również jest niepewny. Aktualnie mamy tam zwężenie. Pojawiają się głosy, które mówią o tym, że również ten tonarz zostanie ograniczony, a to już byłby naprawdę poważny problem komunikacyjny dla miasta. Stąd pytanie. Na jakim etapie jesteśmy, kiedy ruszą prace, jaki zakres pracy jest planowany i jaki termin zakończenia?

I drugie pytanie. Mamy w budżecie na 2025 rok zaplanowane środki na remont tych chodników przy drogach powiatowych. Chciałbym zapytać Panie Starosto, jaki planujemy klucz podziału tych środków, czy równe kwoty dla poszczególnych gmin, czy zgodnie z wnioskami? Prosimy o informacje w tym zakresie.

Starosta Daniel Palimąka – Wszystkie interpelacje, które są złożone na piśmie będą miały precyzyjną odpowiedź na piśmie, natomiast tutaj mogę powiedzieć tak, jeśli chodzi o most zupełnie tak samo jak wszystkie inne powodziowe, czyli złożony jest w aplikacji. Czekamy na protokoły z Instytutu Badania Dróg i Mostów. Bo to zleciliśmy dodatkowo w przypadku mostów. Natomiast tam, gdzie jest przejezdność, my na obecnym etapie bez dokumentacji niczego nie zrobimy. Dlatego, że musimy posiłkować się... To jest tak samo jak w przypadku tego o czym mówił Prezes Balcerowicz, że nie jesteśmy w stanie tych wszystkich formalnych rzeczy zaplanować. Budowa mostu to nie jest budowa kładki jakiś tam mały ciek, tylko tutaj nośność, przeszła, to wszystko ma znaczenie. Dlatego jak tylko dostaniemy promesę, niezwłocznie przystąpimy do procedury przetargowej. Tyle mogę dzisiaj powiedzieć. Natomiast tam, gdzie możemy jeszcze coś zrobić, żeby zwiększyć przejezdność, to będziemy własnymi możliwościami, własnymi środkami czynić. Jeśli chodzi o chodniki przedstawimy Państwu po konsultacji na konwencie wójtów i burmistrzów, które odbędzie się 5 lutego.

Wiceprzewodniczący Rady – Jacek Kanarski złożył interpelację w sprawie wykonania oznakowania przejścia dla pieszych przy drodze powiatowej w Głuchołazach, ulica Świdnicka, dojście do osiedle Bodzanów Górny (załącznik nr 10).

7. Informacja nt. inwestycji i remontów na drogach powiatu nyskiego oraz sprawozdanie z działalności Zakładu Utrzymania Dróg za 2024 r.,

a) przedstawienie informacji,

Przewodniczący Rady Piotr Bobak oznajmił, że przedmiotowe dokumenty były dostępne w programie eSesja (załącznik nr 11 i 11a). Były one szczegółowo omawiane na posiedzeniach Komisji.

b) opinia Komisji Bezpieczeństwa i Infrastruktury,

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Infrastruktury – Bożena Lewińska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawioną informację i sprawozdanie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja również pozytywnie zaopiniowała informację na temat inwestycji, remontów na drogach powiatu nyskiego oraz sprawozdanie z działalności Zakładu Utrzymania Dróg za 2024.

Starosta – Daniel Palimąka zabrał następnie głos w kwestii nie związanej z procedowanym aktualnie tematem. Poinformował, że przed chwilą otrzymał informacje od dyrektora ZOZ w Nysie - A. Kamińskiego, że przetarg na remont SOR-u rozstrzygnął się wczoraj. Prace rozpoczną się w lutym i generalnie odbiór tych prac nastąpi na przełomie III – IV kwartału.

c) dyskusja,

Nikt z radnych nie zgłosił chęci zabrania głosu w tym punkcie obrad.

d) przyjęcie informacji.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia informacji na temat inwestycji i remontów na drogach powiatowych w 2024 r. oraz przyjęcia sprawozdania z działalności ZUD w Nysie za 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Jazienicki

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada jednomyślnie przyjęła przedmiotową informację oraz sprawozdanie.

8. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego za 2024 r. (komisja działająca przy Staroście Nyskim),

a) przedstawienie sprawozdania,

Przewodniczący rady oznajmił, że przedmiotowe sprawozdanie było dostępne w aplikacji eSesja (załącznik nr 12).

b) opinia Komisji Bezpieczeństwa i Infrastruktury,

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Infrastruktury – Bożena Lewińska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie. Jednocześnie zasugerowano, że Komisja działająca przy Staroście powinna spotykać się częściej, ponieważ w tym roku odbyło się tylko jedno spotkanie.

c) dyskusja,

Starosta Daniel Palimąka stwierdził, że Komisja tak naprawdę w nowym składzie i w nowej odsłonie działa od grudnia. W tym czasie odbyły się dwa spotkania. Drugie miało miejsce w tym tygodniu. Niestety poprzedni Starosta nie widział takiej konieczności. My widzimy i ta komisja ma mocne plany. Już zaczęło się od dystrybuowania czujek tlenku węgla, co jest bardzo istotne. Dodał, że jeśli radni widzą potrzebę dystrybuowania w swoim środowisku czujników tlenku węgla dla seniorów, to aby to zgłosili i zrobią to wspólnie.

d) przyjęcie sprawozdania.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego za 2024 r. (komisja działająca przy Staroście Nyskim), przedstawienie sprawozdania,.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (23)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Joanna Burska, Zbigniew Karnaś

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

9. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2024 r.

a) przedstawienie sprawozdania,

Przewodniczący Rady oznajmił, że przedmiotowe sprawozdanie było dostępne w aplikacji eSesja (załącznik nr 13). Spytał czy radni chcą, aby go omówić. W związku z brakiem zgłoszeń przystąpiono do realizacji porządku obrad.

b) dyskusja,

Nikt z radnych nie zgłosił chęci zabrania głosu w tej części obrad.

c) przyjęcie sprawozdania.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia sprawozdania działalności Komisji Rewizyjnej za 2024 r..

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Zbigniew Karnaś

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

10. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Nyski za 2024 r.

a) przedstawienie sprawozdania

Przewodniczący Rady oznajmił, że przedmiotowe sprawozdanie było dostępne w aplikacji eSesja (załącznik nr 14). Spytał czy radni chcą, aby go omówić. W związku z brakiem zgłoszeń przystąpiono do realizacji porządku obrad.

b) opinia Komisji Edukacji, Kultury i Promocji

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji – Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe sprawozdanie.

c) dyskusja

Nikt z radnych nie zgłosił chęci zabrania głosu w tej części obrad.

d) przyjęcie sprawozdania

Głosowano w sprawie:

przyjęcie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

11. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) ustalenia wysokości opłat za korzystanie z miejsc noclegowych w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Nysie wchodzącym w skład Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Nysie, dla którego organem prowadzącym jest Powiat Nyski (załącznik nr 15),

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Promocji – Tomasz Jazienicki oznajmił, że kierowana przez niego Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Ponieważ nikt z radnych nie zgłosił uwag, zapytań do projektu uchwały. Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z miejsc noclegowych w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Nysie wchodzącym w skład Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Nysie, dla którego organem prowadzącym jest Powiat Nyski.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Jolanta Barska, Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Grażyna Bortniczuk, Joanna Burska, Ewa Gruszka, Zbigniew Karnaś, Artur Kloryga, Paweł Nakonieczny, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

b) zmiany budżetu Powiatu Nyskiego na 2025 r. (załącznik nr 16),

Starosta Daniel Palimąka przedstawił autopoprawkę do projektu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Radny Paweł Nakonieczny - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Starosto! Bardzo fajnie, że mamy w zmianie budżetu środki dla szkół i placówek oświatowych, bo to są zadania, które bez tych środków te szkoły nie będą mogły tych zadań wykonywać. Mam tu na myśli Zespół Szkół Technicznych, w którym uległy zniszczeniu pracownie, w których były przeprowadzone egzaminy zawodowe. W związku z tym, że w tej szkole egzaminy zawodowe nie będą mogły być przeprowadzane, bo nie ma tych pomieszczeń, to jeżeli ta szkoła, która ma te pomieszczenia, tj. „Rolnik”, nie zgodzi się na wykorzystanie tych pomieszczeń, to te dzieci będą musiały wyjechać poza powiat nyski, żeby te egzaminy przeprowadzić. Więc prosba, Panie Starosto, żeby wpłynąć pozytywnie na Zespół Szkół, na „Rolnik”, aby te egzaminy dla kucharzy mogły się odbyć w tej szkole, bo to bez sensu, żeby gdzieś podróżować poza powiat.

Starosta – D. Palimąka odparł, że pomieszczenia będą udostępnione.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany budżetu Powiatu Nyskiego na 2025 r.,

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (22)

Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wyleżek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Joanna Burska, Zbigniew Karnaś

NIEOBECNI (1)

Jolanta Barska

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

c) zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041 (załącznik nr 17).

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Regulaminowych – Danuta Korzeniowska oznajmiła, że kierowana przez nią Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawką jest pozytywna.

Skarbnik Powiatu – Bogusława Stankiewicz omówiła autopoprawkę do projektu budżetu.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041.

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (22)

Czesław Biłobran, Piotr Bobak, Grażyna Bortniczuk, Joanna Czarnecka, Jarosław Figiel, Ewa Gruszka, Piotr Janczar, Tomasz Jazienicki, Henryk Kamiński, Jacek Kanarski, Artur Kloryga, Danuta Korzeniowska, Bożena Lewińska, Agnieszka Miler, Paweł Nakonieczny, Teresa Nosal, Daniel Palimąka, Grzegorz Samborski, Ireneusz Szafraniec, Przemysław Tetlak, Damian Wylęzek, Janusz Zapiór

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Joanna Burska, Zbigniew Karnaś

NIEOBECNI (1)

Jolanta Barska

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że Rada podjęła przedmiotową uchwałę.

12. Wolne wnioski,

Przewodniczący Rady P. Bobak oznajmił, że będzie się starał tak zorganizować pracę Rady, aby obradować w każdy ostatni piątek miesiąca. Natomiast mogą się zdarzyć sytuacje, które spowodują, że będą ustalane inne terminy. Poprosił również przewodniczących komisji, aby planowali posiedzenia komisji w ciągu tygodnia „przedsesyjnego”,

13. Zamknięcie posiedzenia.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady P. Bobak zamknął XI sesję Rady Powiatu w Nysie.

Przygotował(a):

Zenon Wiszniewski